

II. SPRAWOZDANIE WYDZIAŁU

Galiczyjskiego

Towarzystwa Mleczarskiego

za rok 1906.



Nakładem Galicyjskiego Towarzystwa Mleczarskiego.

W Krakowie, Drukarnia Związkowa pod zarządem A. Szyjewskiego.
1907.

II. SPRAWOZDANIE WYDZIAŁU
GALICYJSKIEGO
TOWARZYSTWA MLECZARSKIEGO

za rok 1906.

Biblioteka Jagiellońska



1003304754



Nakładem Galicyjskiego Towarzystwa mleczarskiego.

W KRAKOWIE,
CZCIONKAMI DRUKARNI ZWIĄZKOWEJ
pod zarządem A. Szyjewskiego.

1907.

62204

E

2(1906)

Główną z czynności Wydziału w roku sprawozdawczym było zorganizowanie w pierwszych miesiącach tegoż roku Biura handlowego dla sprzedaży i eksportu masła, jako Oddziału Galicyjskiego Towarzystwa mleczarskiego.

Instrukcja tegoż Biura zredagowana przez Dra Franciszka Stefczyka a przyjęta *en bloc* przez Wydział na posiedzeniu w dniu 19. kwietnia 1906 odbytem, informuje dokładnie o zadaniach Biura handlowego, jego czynnościach i sposobie ich prowadzenia i dlatego ją też w całości poniżej podajemy:

INSTRUKCYA ORGANIZACYJNA

Biura handlowego Galicyjskiego Towarzystwa mleczarskiego
w Krakowie.

§ 1. Dla ułatwienia swoim członkom korzystnego zbytu produktów mleczarskich wytwarzanych w ich gospodarstwach, głównie zaś masła, otwiera Gal. Tow. mleczarskie własne Biuro handlowe, które nosić będzie nazwę: „Biuro handlowe Galicyjskiego Towarzystwa mleczarskiego w Krakowie“.

§ 2. Zakres działania tego Biura obejmuje:

- a) zbieranie informacji o stosunkach dotyczących handlu nabiałem w kraju i za granicą, w szczególności zaś utrzymywanie w ewidencji cen targowych, badanie wymagań odbiorców i konsumentów nabiału, poznawanie sposobów i środków działania konkurencji, celem praktycznego zużytkowania tych wiadomości w interesie mleczarń opartych o Biuro handlowe;
- b) wyszukiwanie najlepszych odbiorców na produkta tych mleczarń, które stanowić będą klientelę Biura handlowego;
- c) zasięganie autentycznych wiadomości o rzetelności i wypłacalności firm, gotowych nabywać produkta mleczarskie za pośrednictwem Biura handlowego;
- d) nawiązywanie stosunków handlowych między upatrzonymi odbiorcami produktów nabiałowych, a mleczarniami opartymi o Biuro handlowe, w szczególności zaś pośredniczenie w zawieraniu umów między dostawcami a odbiorcami produktów nabiałowych;
- e) czuwanie nad należytym dotrzymywaniem warunków umowy

zawartej za pośrednictwem Biura o kupno i sprzedaż nabiałowych produktów przez obu kontrahentów;

- f) udzielanie członkom Towarzystwa wskazówek i wyjaśnień w sprawach dotyczących przewozu produktów mleczarnianych, wyjednywanie ulg i ułatwień transportowych;
- g) przedsięwzięcie innych czynności handlowych, mających na celu zapewnienie mleczarniom działającym za pośrednictwem Biura handlowego najkorzystniejszego zbytu produktów nabiałowych, o ile te czynności nie sprzeciwiają się dalszym postanowieniom niniejszej instrukcyi (§ 3.).

§ 3. Biuro handlowe nie jest wszakże uprawnionem:

- a) kupować i sprzedawać towary (produkta nabiałowe) czy to na rachunek własny (względnie Gal. Tow. mleczarskiego), czy też sposobem komisowym;
- b) udzielać jakiegokolwiek materyalnego poręczenia (*del credere*) za zobowiązania, wynikające z umów zawartych za pośrednictwem Biura handlowego pomiędzy mleczarniami a odbiorcami ich produktów;
- c) przyjmować na skład (pod własną odpowiedzialnością) masło i inne produkta mleczarniane; nie jest wszakże wykluczonem urządzenie w razie koniecznej potrzeby zbiornicy masła dla chwilowego zgromadzenia i rozdzielenia między drobnych konsumentów miejscowych tej ilości masła, na jaką Biuro handlowe pozyskało stałych a pewnych odbiorców (za gotówkę); do urządzenia każdej takiej zbiornicy jest wszakże potrzebnem wyraźne upoważnienie Wydziału Towarzystwa mleczarskiego.

§ 4. Z pośrednictwa Biura handlowego mogą korzystać tylko te mleczarnie:

- a) które są urządzone i prowadzone w sposób czyniący zadość wymaganiom nowoczesnego mleczarstwa;
- b) których właściciele lub dzierżawcy są członkami Gal. Towarzystwa mleczarskiego w Krakowie;
- c) które podpiszą osobny regulamin, określający dokładniej stosunek handlowy mleczarni do Biura handlowego.

§ 5. Wspomniany w § 4. ust. c) regulamin handlowy ma pomiędzy innymi szczegółowymi postanowieniami wymagać także od każdej mleczarni, korzystającej z pośrednictwa Biura handlowego, aby:

- a) tak co do techniki produkcyjnej jak i co do administracji ogólnej pozostawała pod kontrolą bądź-to Gal. Towarzystwa mleczarskiego, bądź krajowego Biura Patronatu dla Spółek rolniczych, albo krajowego Biura mleczarskiego, bądź wreszcie innej instytucji zawodowej, której nadzór uzna Wydział Gal. Towarzystwa mleczarskiego za odpowiedni dla celów Biura handlowego;
- b) zobowiązała się swą całą produkcją, przeznaczoną na zbyt poza miejscowy, sprzedawać wyłącznie za pośrednictwem Biura handlowego, które jednak uwzględniać może także odbiorców, przedstawionych przez odnośną mleczarnię a zapewnia-

jących jej korzystniejsze i dogodniejsze warunki zbytu, aniżeli inni odbiory, pozyskani przez Biuro handlowe

§ 6. Wydział Towarzystwa mleczarskiego postara się w stosownej chwili o zaprotokołowanie własnej marki ochronnej dla masła, sprzedawanego za pośrednictwem Biura handlowego przez te mleczarnie, które zastosują się ściśle do osobnych przepisów i warunków co do używania marki ochronnej, zaprotokołowanej przez Towarzystwo.

§ 7. Za świadczone przez Biuro handlowe usługi nie będą mleczarnie opłacać żadnej prowizji od wartości pozbytego produktu, dopóki inne fundusze Towarzystwa wystarczą na pokrycie wydatków pośrednictwa handlowego. Walne Zebranie Towarzystwa może jednak na wniosek Wydziału Towarzystwa postanowić pobieranie kupieckiej prowizji dla pokrywania wydatków, połączonych z utrzymaniem Biura handlowego.

§ 8. Biuro handlowe prowadzone będzie sposobem kupieckim; kierownika Biura, którym być musi osoba zawodowo i praktycznie wykształcona w dziale agencyjno-handlowym, mianuje Wydział Towarzystwa, który także oznacza wysokość wynagrodzenia i sposób jego obliczania, jak nierniej stara się o pokrycie wszystkich wydatków Biura handlowego.

§ 9. Kierownik Biura handlowego ma złożyć kaucję dla ewentualnego pokrycia strat, spowodowanych nieprzestrzeganiem lub przekraczaniem niniejszej instrukcyi, albo lekkomyślnem zaniedbywaniem przyjętych obowiązków. Wysokość kaucyi oznacza Wydział Towarzystwa.

§ 10. Nadzór nad czynnościami Biura handlowego wykonywa wybrany na przeciąg jednego roku przez Wydział Towarzystwa z grona jego członków delegat oraz jego zastępca, który nie musi być członkiem Wydziału Towarzystwa.

Delegat i jego zastępca są uprawnieni do wglądania każdego czasu we wszystkie czynności Biura handlowego, w jego korespondencyę i księgi, jakoteż do żądania wyjaśnień, których kierownik Biura jest im obowiązany udzielać.

§ 11. Zwykle sprawy bieżącej administracyi załatwia kierownik Biura handlowego samodzielnie, Wydział Towarzystwa może jednak wydawać szczegółowe instrukcyje, określające, w jakich wypadkach dla załatwienia najważniejszych spraw bieżącej administracyi konieczną jest aprobata delegata. W wypadkach nagłych może delegat w porozumieniu z prezesem Towarzystwa lub jego zastępcą wydać zarządzenie obowiązujące kierownika Biura handlowego, a nawet zawiesić kierownika w urzędowaniu aż do rozstrzygnięcia przez Wydział Towarzystwa, który w takim razie winien być w ciągu 8 dni na posiedzenie zwołany.

§ 12. Z czynności Biura handlowego składa delegat co najmniej raz na kwartał sprawozdanie na posiedzeniach Wydziału Towarzystwa.

Delegat jest również uprawnionym przedkładać Wydziałowi Towarzystwa wnioski, zmierzające do rozwoju działalności Biura handlowego.

INSTRUKCYA ADMINISTRACYJNA

dla Biura handlowego Galic. Towarzystwa mleczarskiego.

§ 1. Biuro handlowe dla sprzedaży i eksportu masła ma być prowadzone jako osobny oddział Gal. Towarzystwa mleczarskiego w Krakowie, co w brzmieniu firmy powinno być zawsze zaznaczonem.

§ 2. W zakresie unormowanym przez instrukcyę organizacyjną z dnia 19. kwietnia 1906 działa i występuje zresztą Biuro handlowe na zewnątrz samodzielnie; obowiązaniem jest wszakże ściśle stosować się tak do przepisów instrukcyi organizacyjnej, jak i do przepisów niniejszej instrukcyi administracyjnej.

§ 3. Sprawami Biura handlowego zawiaduje osobny kierownik Biura, zamianowany uchwałą Wydziału Gal. Towarzystwa mleczarskiego; w miarę uznanej potrzeby, przydzielać będzie Wydział Towarzystwa kierownikowi Biura na jego wniosek stosowną pomoc.

§ 4. Obowiązkiem kierownika jest załatwianie każdej sprawy Biura handlowego tak starannie, gorliwie a ogłędnie, jak gdyby się rozchodziło o jego własny interes.

§ 5. Prezydyum Wydziału Towarzystwa ustanawia na wniosek kierownika Biura przynajmniej 2 stałe godziny dla codziennego regularnego nrzędowania Biura handlowego. W tym czasie winien kierownik Biura codziennie przybywać do lokalu Biura i pozostawać w nim tak długo, jak długo obecności jego wymaga należyte załatwienie wszystkich spraw bieżących. Zresztą zaś, przez cały czas oznaczony dla regularnego urzędowania Biura handlowego winien w jego lokalu znajdować się przynajmniej jeden pomocnik Biura, obeznany z tokiem spraw bieżących.

W miarę wzrostu czynności biurowych, może Prezydyum Wydziału Towarzystwa ustanowić więcej obowiązkowych godzin dla codziennego urzędowania w lokalu Biura handlowego.

§ 6. Przychodzące do Biura handlowego korespondencye odbiera kierownik lub w jego zastępstwie inny funkcyonaryusz Biura, do tego wyrażnie przez kierownika upoważniony; w każdym jednak razie cała korespondencya winna być codziennie przedkładaną kierownikowi, który z jej treścią powinien się dokładnie zapoznać.

Wszystkie odebrane korespondencye mają być bezzwłocznie zaprotokołowane, a w ich załatwieniu nie należy dopuszczać do zaległości. Z reguły odpowiedź winna być wysłaną odwrotnie, tegoż dnia, o ile zbadanie sprawy i przygotowanie jej załatwienia nie wymaga niezbędnie dłuższego czasu.

Wszystkie ważniejsze odpowiedzi i akty biurowe, należące do załatwienia sprawy, winny być zredagowane przez kierownika Biura, zresztą zaś mogą być odpowiedzi przygotowane przez innych pracowników Biura na podstawie dyspozycyi kierownika. W każdym jednak razie za treść wszystkich z Biura wychodzących korespondencyi jest kierownik Biura odpowiedzialnym, on też podpisuje pod stampilią Biura wszystkie wychodzące korespondencye; przed wyeksperyowaniem musi być każda korespondencya skopiowaną, a za-

łatwienie zaznaczone w protokole podawczym. Załatwione pisma winny być w należyтым porządku przechowywane przez 5 lat, to samo odnosi się do kopiałów.

§ 7. Powierzenie Biuru handlowemu wyłącznej sprzedaży masła, uprawniające odnośną mleczarnię do bezpłatnego korzystania z usług Biura, powinno się odbywać na podstawie wyraźnie wystawionych deklaracji właścicieli, względnie dzierżawców mleczarni; formularzy na te deklaracje (w postaci listu), dostarcza Biuro handlowe.

§ 8. Jeżeli mleczarnia nie zamierza powierzyć Biuru handlowemu wyłącznej sprzedaży, lecz chce za jego pośrednictwem sprzedawać tylko część swej produkcji masła lub w pewnych jedynie porach roku, należy żądać od mleczarni prowizyi na częściowe pokrycie kosztów pośrednictwa, w wysokości $\frac{1}{2}\%$ do 1% od wartości sprzedawanego masła (podług umówionych cen); w tych granicach zależy wysokość prowizyi od szczegółowego porozumienia się z mleczarniami w każdym wypadku z osobna.

Prowizye mają być uiszczane do kasy Gal. Towarzystwa mleczarskiego (przy pomocy czeków pocztowych), a Biuro ma prowadzić wykaz należących się i uiszczonych prowizyi, oraz pilnować ich zapłaenia.

§ 9. Obowiązkiem kierownictwa Biura jest baczyć na to, aby umowy, zawierane za pośrednictwem Biura handlowego między mleczarniami a odbiorcami ich produktów, były dokładnie i jasno stylizowane i aby zabezpieczały należycie interesy mleczarni, zastępowanej przez Biuro.

§ 10. Odpisy wszystkich umów, zawartych za pośrednictwem Biura handlowego, mają się znajdować w Biurze handlowem, a powinny być utrzymywane w porządku i w takim przechowaniu, aby co do ich treści była strzeżoną dyskrecya wobec osób trzecich.

§ 11. Od mleczarni, które za pośrednictwem Biura handlowego zawarły umowę o sprzedaż masła, należy żądać, aby regularnie nadsyłały Biuru miesięczne wykazy wysłanego masła na dostarczonych przez Biuro handlowe formularzach. W tych sprawozdaniach winny mleczarnie wykazywać tak zainkasowane, jak i zaległe należitości za dostarczone masło. W żadnym jednak razie wpłaty pieniężne na rachunek pojedynczych mleczarni za dostarczone masło nie mogą być uskuteczniane za pośrednictwem Biura handlowego.

§ 12. Zarzuty, podnoszone ze strony odbiorców masła przeciw dostarczającej go mleczarni, winno Biuro handlowe dokładnie zbadać, zawiadomić o nich instytucję, wykonującą nad mleczarnią fachową kontrolę, i z pomocą tej instytucyi wywierać stosowny wpływ na mleczarnię, aby usunęła powód do słusznych zażaleń.

Gdyby zaś odbiorca nie dotrzymywał warunków umowy, jest obowiązkiem Biura handlowego w odpowiedni sposób wkroczyć, a w danym razie użyć wszystkich środków, aby mleczarnię uchronić przed stratami.

§ 13. Dla ułatwienia przeglądu czynności i stosunków handlowych Biura, mają być prowadzone — oprócz już wymienionych

(protokół podawczy, zbiór umów, wykaz prowizyi), inne odpowiadające celowi szczegółowe wykazy; do nich należy także:

- a) wykaz mleczarni istniejących w kraju; wykaz ten obok dokładnego adresu winien także zawierać notatki o produkcji i inne uwagi godne, autentyczne informacje;
- b) odrębny wykaz tych mleczarni, które powierzyły Biuru handlowemu częściowe lub wyłączne zastępstwo sprzedaży masła; w wykazie tym (na końcu każdej mleczarni) mają się mieścić krótkie wzmianki o umowach, zawartych co do sprzedaży masła za pośrednictwem Biura handlowego;
- c) książka adresowa odbiorców masła tak tych, z którymi Biuro handlowe pozostaje w stosunkach, jak i innych, o których posiada wiadomość; oprócz dokładnego adresu, wpisywane być tutaj powinny inne informacje, mające znaczenie dla stosunków handlowych z tym odbiorcą.

§ 14. Do kierownictwa Biura handlowego należy utrzymywanie ewidencji ruchu mleczarskiego w kraju i za granicą przy pomocy odpowiednich czasopism i innych środków informacyjnych, w szczególności zaś ciągłe informowanie się o cenach, konjunkturach i stosunkach handlowych, tak na krajowych jak i na zagranicznych rynkach zbytu dla produktów nabiałowych.

Ważniejsze wiadomości targowe powinny być przez Biuro handlowe komunikowane mleczarniom, z którymi Biuro zostaje w stosunkach handlowych, a pożądanem jest ogłaszanie przez Biuro handlowe peryodycznych sprawozdań i biuletynów targowych w organie Towarzystwa mleczarskiego.

§ 15. Obowiązkiem kierownictwa Biura jest także zgromadzanie i utrzymywanie w ewidencji wiadomości, odnoszących się do transportu kolejowego i pocztowego produktów nabiałowych, jak niemniej do ceł, opłat spożywczych i innych na produkty nabiałowe, tak, aby interesowane mleczarnie mogły pod tym względem znaleźć w Biurze dokładne i wiarogodne informacje.

O nowych urządzeniach, ulgach i ulepszeniach, względnie utrudnieniach, odnoszących się do produktów nabiałowych w powyższych kierunkach, należy zawiadamiać mleczarnie, zostające z Biurem w stosunkach.

Rzeczą Biura handlowego jest wreszcie interweniować w celu uzyskiwania ulg i ułatwień w sprawach, odnoszących się do przewozu i obciążenia opłatami skarbowymi produktów nabiałowych.

§ 16. Ilekroć zachodzi istotna potrzeba, może kierownik albo na jego wniosek inny funkcyonaryusz Biura handlowego podjąć podróż w interesach handlowych Biura za upoważnieniem ze strony delegata, wykonującego nadzór z ramienia Wydziału Towarzystwa (§ 19.). W wypadkach ważnych a niecierpiących zwłoki, może kierownik Biura na własną odpowiedzialność podjąć podróż lub upoważnić do wyjazdu funkcyonaryusza Biura, winien wszakże bezzwłocznie wyjednać sobie dodatkową aprobatę ze strony delegata.

Podróżujący w interesach Biura handlowego kierownik otrzymuje dyetę dzienną po dziesięć (10) Kor., za granicą po 14 Kor., inni funkcyonaryusze Biura po 8 Kor., względnie po 10 Kor., oprócz zwrotu innych rzeczywistych a uzasadnionych wydatków. W każdym razie w wydatkach na podróże winna być przestrzegana zasada oszczędności.

§ 17. Coroczne wydatki Biura handlowego preliniuje Wydział Towarzystwa mleczarskiego, obmyślając zarazem dla nich pokrycie; wnioski, dotyczące preliminarza Biura handlowego na rok następny, winny być przez kierownika Biura przedkładane Wydziałowi Towarzystwa za pośrednictwem jego delegata najpóźniej do końca listopada poprzedniego roku.

Nie objęte preliminarzem wydatki wymagają dodatkowego zezwolenia Wydziału Towarzystwa.

§ 18. Na pokrywanie wydatków Biura handlowego otrzymuje kierownik z końcem każdego miesiąca zaliczki pieniężne, wynoszące z reguły $\frac{1}{12}$ część preliniowanej kwoty rocznych wydatków; kwota miesięcznej zaliczki może być jednak podwyższoną stosownie do rzeczywistej uzasadnionej potrzeby, ale zawsze w granicach preliminarza i dodatkowych upoważnień Wydziału Towarzystwa.

Prowadzenie podręcznej kasy Biura handlowego należy do jego kierownika, który jest za nią osobiście odpowiedzialnym.

Każdy przychód i rozchód podręcznej kasy ma być bezzwłocznie zapisany do dziennika kasowego, z którego wyciąg miesięczny, zaopatrzone dowodami kasowymi, ma być przedkładany Wydziałowi Towarzystwa za pośrednictwem jego delegata najpóźniej do dnia 5-go następnego miesiąca.

§ 19. Nadzór nad czynnościami Biura handlowego wykonywa delegat i jego zastępca, zamianowani przez Wydział Towarzystwa mleczarskiego.

Delegat i jego zastępca mają prawo każdego czasu wglądać we wszystkie czynności, korespondencye, rachunki i wykazy Biura handlowego.

W sprawach ważniejszych, nasuwających przy załatwieniu wątpliwości, albo mających ogólniejsze znaczenie, a nie tylko dla jednej mleczarni, winien kierownik Biura zasięgać wskazówek od delegata, względnie jego zastępcy.

Podjęcie podróży w sprawach Biura handlowego wymaga upoważnienia delegata, z wyjątkiem wypadków nagłych, w myśl § 14. niniejszej instrukcyi.

Wyciągi z miesięcznych rachunków, wnioski dotyczące preliminarza wydatków i dodatkowych potrzeb Biura handlowego, oraz wnioski, zmierzające wogóle do rozwoju działalności Biura handlowego, powinny być przedkładane Wydziałowi Towarzystwa mleczarskiego za pośrednictwem delegata. Tylko w wypadkach nagłych, niecierpiących zwłoki, i w razie, gdyby skomunikowanie się z delegatem lub jego zastępcą było nader utrudnionem, może kierownik

Biura swoje wyciągi rachunkowe i wnioski przedłożyły wprost Prezydium Wydziału Towarzystwa.

Początkowo agendy handlowe Biura prowadził p. St. Markiewicz, mający fachowe i kupieckie wykształcenie, który przed objęciem tego stanowiska zwiedził związki eksportu masła w Schärding i Passawie oraz kilka większych mleczarni.

Biuro handlowe, rozpoczynając swoją działalność, rozesłało 700 egzemplarzy okólnika do mleczarni i kupców z informacją o założeniu i celach Biura.

Następnie w myśl instrukcyi zaprowadzono odpowiednią książkowość, która umożliwiła dokładną ewidencję mleczarni, kupców i kontraktów zawartych. Nadto sporządzono formularze deklaracyj, które mleczarniom, korzystającym z bezpłatnych usług Biura, do podpisu są przedkładane.

Po zwolnieniu z dniem 15. lipca 1906 r. p. Markiewicza z obowiązków kierownika Biura handlowego, jego następcą zamianował Wydział p. Juliusza Nachtlichta, właściciela domu handlowego w Krakowie.

Poniżej podajemy przedłożone przez kierownika Biura handlowego sprawozdanie, informujące o ilości masła, sprzedanego za pośrednictwem Biura.

Sprawozdanie za rok 1906.

Marzec.

Galicja 100 kg. masła des. po K. 2·45 (wykonano).

Kwiecień.

Galicja 40 kg. masła des.

Karlsbad 12 " " "

Wiedeń 230 " " "

Reichenberg 100 " " "

Passau 50 " " "

Razem 432 kg. masła des. po K. 2·40 (wysłano 320 kg.)

Maj.

Galicja 165 kg. masła des.

Wiedeń 100 " " "

Reichenberg 27 " " "

Razem 292 kg. masła des. po K. 2·40 (wykonano).

Czerwiec.

Lipiec.

Galicya 306 kg. masła des. po K. 2·22 (wykonano).

Sierpień.

Galicya . . . 27 kg. kuch. po K. 1·80.

Galicya 225 kg. masła des. po K. 2·22 (wykonano).

Wiedeń 1600 " " " " " 2·18 (wysłano 700 kg.)

M. Ostrawa 45 " " " " " 2·23 (wykonano).

Reichenberg 72 " " " " " 2·25 (wykonano).

Razem . 27 kg. kuch. 1942 kg. masła deserowego.

Wrzesień.

Galicya . . . 50 kg. kuch. masła po K. 1·85 (wykonano).

Galicya 419 kg. masła des. po K. 2·38 (wykonano).

Wiedeń 1600 " " " " " 2·25 (wysł. 515 kg.)

Passau 3100 " " " " " 2·25 (wysłano 120 ")

Innsbruck 1500 " " " " " 2·30 (wysłano 200 ")

Razem . 50 kg. kuch. 6619 kg. masła des.

Październik.

Galicya 845 kg. masła des. po K. 2·70 (wysł. 450 kg.)

Wiedeń 2200 " " " " " 2·40 (wysłano 400 ")

Innsbruck 6650 " " " " " 2·40 (wysłano 155 ")

Reichenberg 240 " " " " " 2·40 (wysłano 144 ")

Razem 9935 kg. masła des.

Listopad.

Galicya 986 kg. masła des. po K. 2·75 (wysł. 230 kg.)

Reichenberg 240 " " " " " 2·75 (wysłano 144 ")

Kitsbühel 1500 " " " " " — (nie wysł.)

Wiedeń 3000 " " " " " 2·75 (wysłano 150 ")

Innsbruck 4500 " " " " " — (nie wysł.)

Hamburg 20000 " " " " " — (nie wysł.)

Galicya . 55 kg. kuch. 2·20 (wysłano 25 ")

Razem 55 kg. kuch. 30226 kg. masła des.

Grudzień.

Galicya . 245 kg. masła kuchennego po K. 2·20

Galicya 1175 kg. masła des. po K. 2·80 (wysłano 225 kg.)

Walne Zgromadzenie.

Walne Zgromadzenie odbyło się przy udziale około 25. członków oraz zaproszonych gości 31 maja 1906 w sali Rady powiatowej w Krakowie. Jako delegaci Towarzystwa rolniczego krakowskiego przybyli pp. Dr. M. Pańkowski i Dr. J. Zduń, jako delegat sekcji mleczarskiej gal. Tow. gospodarskiego we Lwowie — Dr. Ryłski.

Obrady zagał prezes Towarzystwa Prof. Dr. Waleryan Klecki przemówieniem wstępnem. W przemówieniu tem wyjaśnił, z jakich powodów nie było zwołanem Walne Zgromadzenie w roku 1905, a następnie omówił szczegółowo czynności Wydziału w ubiegłych dwu latach. Przyczyną niezwołania Walnego Zgromadzenia były trudności, jakie Wydział napotkał w początkach swej działalności, organizując nowo założone Towarzystwo i tworząc podstawy jego prac. Pragnąc przedstawić Walnemu Zgromadzeniu rezultaty pracy Wydziału, stanowiące pewną, zamkniętą w sobie całość, która mogłaby być poddana krytycznej ocenie, wypadało odroczyć termin Walnego Zgromadzenia. W ciągu roku 1904 i 1905 Wydział zorganizował wewnętrzną administrację, uregulował stosunek Towarzystwa mleczarskiego do Komitetu Towarzystwa rolniczego krakowskiego, wyjednał potrzebne na początek fundusze, założył Biuro techniczno-mleczarskie i przygotował zorganizowanie Biura handlowego dla zbytu masła, zwołał Wiec mleczarski i wydał trzy publikacje. Innych prac Wydział nie podejmował, pragnąc przedewszystkiem utwalić i rozwinąć działania rozpoczęte.

Po dłuższej dyskusyi nad sprawozdaniem Wydziału, na wniosek Wł. hr. Mycielskiego, Walne Zgromadzenie udzieliło Wydziałowi absolutoryum i sprawozdanie przyjęło.

W dalszym ciągu na wniosek Wydziału, wyrażony przez Dra Krzyżanowskiego, postanowiło Walne Zgromadzenie zmienić. § 10 i 12 statutu o tyle, aby delegaci galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, Towarzystwa rolniczego krakowskiego i Towarzystwa Kółek rolniczych brali udział w Walnych Zgromadzeniach i posiedzeniach Wydziału, nie jak dotąd z głosem doradczym, ale stanowczym, oraz aby Wydział składał się z siedmiu członków (prócz dwu kooptowanych), wybieranych na lat cztery.

Na zasadzie w ten sposób zmienionego statutu przystapiono do wyborów. Do Wydziału wybrani zostali: Prof. Dr. Waleryan Klecki, M. Bielikowicz, Inż. Zygmunt Chmielewski, Władysław ks. Sapieha, Dr. Adam Krzyżanowski, Edward Maurizio, M. Romanowski.

Do Komisji kontrolującej weszli: Dr. Zduń, Wł. hr. Mycielski i M. Dutkiewicz.

Wniosek Zygmunta Brudzińskiego w sprawie założenia Towarzystwa Wzajemnej pomocy kierowników mleczarń przekazano Wydziałowi do rozpatrzenia i opracowania statutu.

Wkońcu p. M. Bielikowicz przedłożył wniosek co do utworzenia osobnej sekcji Towarzystwa, z siedzibą we Lwowie. Wniosek ten w zasadzie Walne Zgromadzenie przyjęło i na propozycję Prof. Dra W. Kleckiego wybrano komisję, złożoną z p. M. Bielikowicza, Dr. Fr. Stefczyka i Dra T. ad. Rylskiego, któraby opracowała projekt organizacyi sekcji i porozumiała się z sekcją mleczarską Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie.

Na tem obrady Walnego Zgromadzenia zakończono.

Bezpośrednio po zamknięciu Walnego Zgromadzenia odbyło się posiedzenie nowego Wydziału, który ukonstytuował się, wybierając prezesem ponownie Prof. Dr. Waleryana Kleckiego, a wiceprezesem Dr. A. Krzyżanowskiego. Sekretarzem i skarbnikiem wybrano p. E. Maurizio, jego zastępcą Inż. Chmielewskiego.

Delegatem Towarzystwa dla Biura handlowego został Inż. Z. Chmielewski, zastępcą zaś jego p. E. Maurizio.

Wiec mleczarski.

W dniu 31. maja 1907 odbył się w Krakowie Wiec mleczarski, zorganizowany staraniem Wydziału gal. Tow. mleczarskiego. Posiedzenie otworzył prezes Galicyjskiego Towarzystwa mleczarskiego, Prof. Dr. Waleryan Klecki, przypominając, że zebranie to odbywa się mniej więcej w dwa lata po I. Wiece, urządzonym również staraniem Tow. mleczarskiego.

Wówczas pragnął Wydział Tow. mleczarskiego usłyszeć od zebranych z całego kraju mleczarzy ich zapatrywania na sposób poparcia tej gałęzi przemysłu rolniczego i zyskać w ten sposób wskazówkę dla swej przyszłej działalności.

Obecnie, gdy Towarzystwo mleczarskie ma już ściśle wytknięte drogi i może skupić pod swym sztandarem wszystkich mleczarzy, urządzenie wieców poza obrębem Towarzystwa powinno być właściwie zbytecznem. Jeżeli jednak mimoto Wydział Wiec zwołał, to dlatego, że wielu bardzo mleczarzy jeszcze do Towarzystwa nie przystąpiło, pragnął więc dać im sposobność do obrad i zachęcić tem samem do wstąpienia do Towarzystwa.

Ogłaszając Wiec za otwarty, odczytał przewodniczący list Rady Dworu, Władysława Struszkiewicza, witający Wiec i życzący powodzenia obradom.

Zebrani ukonstytuowali się, wybierając przewodniczącym Dra Kleckiego, poczem wygłosił Dr. Stefczyk referat „O Biurze handlowem sprzedaży i eksportu masła“.

Usiłowania dążące do podźwignięcia mleczarstwa w kraju skierowały się w ostatnich latach ku pracy organizacyjnej. Przyszliśmy bowiem do przeświadczenia, że to dźwignięcie gospodarstwa nabiałowego będzie możliwem dopiero wówczas, gdy zdołamy pomyślnie rozwiązać cały szereg kwestyi, jak: wykształcenie odpowiedniego personalu, organizację spółek, pomoc w sprawach technicznych i wiele

tym podobnych. Rozwiązać sprawy te można przez odpowiedni podział pracy, który w obecnej chwili jest już uskuteczniiony. Mamy zatem szkołę mleczarską, gazetę, biuro mleczarskie, patronat dla spółek i Towarzystwo mleczarskie, jako reprezentanta interesów producentów.

Brakło nam tylko niemal do ostatnich czasów organizacyi handlowej. Sprawa ta stanowiła przedmiot obrad na pierwszym Wiecu mleczarskim i to dało pobudkę do przedsięwzięcia przedwstępnych studyów, a następnie do stworzenia w łonie Towarzystwa osobnego Biura handlowego. Biuro handlowe, takie jak obecne, jest tylko formą przejściową do właściwego związku handlowego, opartego na zasadzie samopomocy. Doświadczenia jednak zagraniczne nauczyły nas, że w akcji tej, bardzo zresztą trudnej, najpewniej i bez strat materialnych dochodzi się do celu, jeśli w ten sposób kształci się powoli pracowników.

Referent zaznacza, że jego słowa są tylko zagajeniem dyskusyi, sposobnością dla obecnych do wyrażenia zapatrywań w tej kwestyi, i dlatego przypomni tylko pokrótce główne zasady organizacyi Biura handlowego i poda obraz czynności w początkach istnienia instytucyi. Przedewszystkiem więc zaznacza, że Biuro jest tylko rodzajem agencji pośredniczącej — na własny rachunek nie załatwia interesów żadnych. Chodzi więc na razie tylko o to, ażeby z bark mleczarń zdjąć troskę o zbyt, aby Biuro handlowe stało się niejako częścią zarządu każdej mleczarni, wypełniając jej zlecenia z taką starannością, jak gdyby pracowało dla siebie.

W statucie Biura zastrzeżono, że ofiarowuje ono usługi swoje bezpłatnie tylko tym mleczarniom, które poddadzą się kontroli Towarzystwa mleczarskiego, Biura mleczarskiego przy Wydziale krajowym lub też Patronatu. Zastrzeżenie to było wprost koniecznem z tego względu, że Biuro produktu, który sprzedaje, nie widzi, a biorąc zań pewną moralną odpowiedzialność wobec odbiorcy, opierać się musi na zdaniu fachowych czynników, jakimi są wyżej wspomniane instytucye.

Prócz tego ograniczenia, zastrzeżono sobie również, że mleczarnie, pragnące sprzedać swoją produkcję za pośrednictwem agencji, zobowiązać się wobec niej muszą do oddania wyłącznego zastępstwa swoich interesów handlowych. To zastrzeżenie napotyka, jak dotąd, na największą opozycję ze strony mleczarń. Tymczasem inaczej postąpić nie można było. Gdyby zdecydowano się przyjmować tylko część produkcji, ofiarowanej przez mleczarnie, to stworzonoby tem przedewszystkiem wzajemną konkurencję mleczarń, powtórnie uniemożliwionoby sobie stosunek z lepszymi firmami. Biuro mając tylko resztki produkcji, nie byłoby w stanie korzystnie ich sprzedać. Zastrzeżenie to zresztą nie powinno i z tego względu działać na mleczarnie zniechęcająco, gdyż pozostawia im się i tak ostateczną decyzję o każdym zawrzeć się mającym kontrakcie. Biuro zatem wypracowuje jedynie umowę przygotowawczą, która dopiero po podpisaniu jej przez zarząd mleczarni, zyskuje moc prawną. Urojone są zatem obawy jakiegoś skrepowania mleczarni.

Dodać jeszcze należy, że z wszystkimi powyższymi zastrzeżeniami zgodzić się tem łatwiej można, ileż usługi Biura są bezpłatne. Bezpłatność ta jednak powinna być tylko przejściową, obecnie i na lat jeszcze kilka jest ona wskazana, dokąd usługi agencji — która sama zbiera dopiero doświadczenia — są stosunkowo mniej cenne. Statut zastrzega wprawdzie dla agencji możność pobierania i w obecnym czasie pewnej prowizyi, a mianowicie wówczas, gdy mleczarnie doraźnie ofiarują do sprzedaży pewną nadwyżkę letnią. Sprzedaż tej nadwyżki, jak już powyżej zaznaczono, jest trudną, niejednokrotnie wymaga większych kosztów (korespondencyi, ogłoszeń, agentów itp.) — jest więc rzeczą słuszną, aby mleczarnia koszta te częściowo przynajmniej pokryła.

To są mniej więcej główne zasady organizacji Biura handlowego, które należało przypomnieć, aby dać możność zebrany wypowiedzenia swego zdania w powyższych kwestyach. W początkach istnienia Biura piętrzą się różne trudności. I nic dziwnego. W kraju hurtowny a rzetelny handel masłem jest dopiero w początkach — brak zatem handlowców, posiadających potrzebną rutynę. A rutyna ta jest potrzebna tem bardziej, że masło jest jednym z trudnych produktów handlowych z powodu swej nietrwałości i szybkich zmian cen. Ma specjalne swoje wymagania.

Niemale trudności powoduje dalej i to, że odbiory masła są nieuchwytni, z kupcami krajowymi ogromnie trudno w stosunki wchodzić, bo przeważna ich część nie chce na siebie przyjmować żadnych zobowiązań i gwarancyi. Kupcy zagraniczni natomiast są wprawdzie przyzwyczajeni do zawierania układów szczegółowych pisemnych — natomiast zobowiązań, jakie oni nakładają, nie mogą bardzo często mleczarnie nasze przyjąć (z powodu chwiejnej produkcji lub t. p.)

Nareszcie jako ważną przeszkodę rozwinięcia żywej działalności Biura handlowego w pierwszych miesiącach istnienia należy wymienić i to, że w obecnej porze przeważna ilość poważniejszych mleczarni posiada już układy roczne zawarte i że chwilowo ma co najmniej do zdobycia tylko owe nadwyżki letnie, o których poprzednio wspomniano. Stosunki zatem są trudne — powodzenie jednak możliwe pod warunkiem, że wszystkie czynniki akcyę tę popierać i współdziałać będą z wyrozumiałością, cierpliwością ale też i wytrwałością. Poparcia tego spodziewać się napewno możemy od instytucyi krajowych — najwięcej jednak pożądanem byłoby współdziałanie mleczarni.

Pragniemy bezwarunkowo wszyscy szczerze pracować nad rozkwitem mleczarstwa w kraju, bo czujemy, że jest to gałąź produkcji, która stać się łatwo może źródłem bogactwa narodowego. Pamiętaj jednak w pracy musimy, że dźwignie wszystkie równocześnie działać muszą. Tylko przez dźwignięcie razem, gmach ten zdołamy podnieść tak wysoko, jak on na to zasługuje.

W dyskusyi, po referacie Dr. Stefczyka, zaznaczył p. M. Bielewicz, że rzeczywiście główną i poważną zasługą Towarzystwa mleczarskiego jest stworzenie Biura handlowego. Niestety Biuro walczyć musi z trudnościami, głównie z tego powodu, że mleczarnie nie

tworzą jednolitej organizacyi, czemu możnaby zaradzić, gdyby instytucye, opiekujące się mleczarniami, przez utworzenie większej ilości posad instruktorów zapewniły tym mleczarniom częstszy dozór jak dotąd. Zresztą i instytucye, opiekujące się mleczarstwem, same stanowią łańcuch, bardzo luźno tylko złączony, co przeszkadza ujednostajnieniu całej akcyi.

Dr. Stefczyk zaznacza w odpowiedzi, że uwaga co do niedostateczności kontroli jest słuszną i że rzeczywiście Towarzystwo mleczarskie powinno dążyć do jak najściślejszego dozoru nad produkcją samą. W początkach jednak istnienia Biura handlowego nie można było od razu sprawy kontroli przeprowadzić, nacisk jednak wywierano, czego skutkiem było poddanie się niektórych mleczarń pod kontrolę Towarzystwa.

Również Dr. Klecki konstatuje, że wykonywanie ścisłego nadzoru jest bardzo ważne. Wydział Towarzystwa myśli o wprowadzeniu instytucyi wędrownych maślarzy, jednak sprawa ta utyka na chwilowym braku potrzebnych środków finansowych, o które starania są w toku.

Mowca z naciskiem odpiera zarzut, jakoby Towarzystwo mleczarskie było towarzystwem tylko krakowskiem. Tak samo nie jest ono sekcyą, podporządkowaną Towarzystwu rolniczemu, lecz instytucyą zupełnie samoistną, której dążeniem jest objąć akcyą swoją cały kraj. Lokalna barwa występuje tylko o tyle, o ile siłą rzeczy dziać się to do pewnego stopnia musi.

Przy sposobności dyskusyi nad sprawami handlowemi przypomina przewodniczący wnioski Władysława ks. Sapiehy, zgłoszone na Wiec poprzedni. Obecnie ks. Sapieha wnioski swe ponawia i uzupełnia, dołączając obszernie pisemne umotywowanie. Między innymi podtrzymuje swój poprzedni wniosek co do starań u zarządów kolejowych o znaczne zniżenie opłat za transport twarogu, tem bardziej, że w roku ubiegłym nie tylko opłat tych nie zniżono, ale powiększono je jeszcze o dodatek manipulacyjny. Tak samo nie zmienił się na lepsze sposób postępowania kolei z naczyniami na mleko i prześilkami masła.

Służba wyrzuca konwie z mlekiem z wagonów, nie zastosowując żadnych środków ostrożności, mleko niejednokrotnie przewożone jest w wagonach odkrytych, masło przewożone wspólnie z innymi produktami cuchnącymi, kradzieże mleka podczas transportu są również częste jak dotąd. Ks. Sapieha zatem wszystkie wnioski, odnoszące się do tych spraw, a domagające się od zarządów kolei ukrócenia nadużyć, podtrzymuje i prosi o ingerencyę Towarzystwa.

Prócz tego żąda wnioskodawca, aby Wydział Towarzystwa postarał się, by w kraju rozpoczęto wyrób papieru pergaminowego i jego imitacyi (n. p. w Czerlanach), aby utworzono warsztat reparacyjny, stworzono w Towarzystwie biuro informujące o cenach targowych za granicą, a wreszcie aby Towarzystwo wpływem swoim skłoniło mleczarnie do używania jednego typu paczek drewnianych pocztowych.

Dr. Stefczyk uznaje ważność wszystkich podniesionych przez Ks. Sapięhę spraw. Postulatów tych nie można było jednak wykonać, gdyż nie istniało jeszcze Biuro handlowe i nie rozporządzało Towarzystwo urzędnikiem, któremoby można było powierzyć przestudowanie tych wszystkich spraw. Przed wniesieniem zaś skargi do władz, potrzeba było rzecz dokładnie zbadać. Obecnie jest nadzieja, że Biuro handlowe po uporządkowaniu pilniejszych spraw będzie mogło przystąpić do załatwienia tych kwestyi. Niektóre zresztą z nich, jak n. p. warsztat reparacyjny są załatwione. Natomiast mowca przeciwny byłby tworzeniu z Biura handlowego jedynie instytucji informującej o cenach targowych. Tą drogą nie doszlibyśmy do stworzenia organizacji handlowej. Informacje podobne są zresztą wówczas dopiero potrzebne, gdy chodzi o wielki handel, tego zaś jeszcze nie mamy.

Następnie przyjętą została rezolucya Dr. Stefczyka: Drugi Wiec mleczarski wyraża przekonanie, że leży w interesie mleczarń, aby współdziałały z Biurem handlowem w sprawie zbytu swoich produktów.

W sprawie zaś wniosków Wład. ks. Sapięhy uchwalono rezolucyę, postawioną przez przewodniczącego, która brzmi: Wiec przyjmuje wnioski ks. Sapięhy i zwraca się do Wydziału Towarzystwa mleczarskiego, aby w miarę możliwości je urzeczywistnił (jednak z wyłączeniem spraw, odnoszących się do biura informacyjnego).

Z kolei wygłosił Inż. Z. Chmielewski odczyt: „Organizacya zasilania miast nabiałem“.

Dyskusyę nad referatem p. Chmielewskiego rozpoczął p. Jan Biedroń, który wyraził zdanie, że jakkolwiek zakładanie spółek, zaopatrujących miasto w mleko, byłoby bardzo pożądanem, na razie jednak jest przedwczesnem i ryzykownem wobec fałszowania mleka przez nieuczciwą konkurencyę, co magistraty nawet miast stołecznych spokojnie tolerują. Stosunki są takie, że po prostu trudno w miastach o mleko niefałszowane. Wobec tego, jest zdania, że pierwsze spółki jakieby powstały, musiałyby paść, koniecznem więc byłoby poczynienie wprzód doświadczeń przy wydatnej pomocy finansowej instytucji publicznych. Dalej zarzucił mowca, że podane przez referenta koszta administracyjne, obliczone na 4 groszy od litra mleka, są przeciętnie za nisko przyjęte.

Również p. Tylicki konstatuje że panują opłakane stosunki w handlu nabiałem w miastach. Jest zdania, że producent nie jest dziś w stanie wyprodukować i oddać konsumentowi litra mleka dobrego za cenę 20 groszy, wobec tego należałoby dążyć do podniesienia cen mleka. Uważa również jak poprzedni mowca, sprawę spółek miejskich za przedwczesną i proponuje nieuchwalanie żadnych rezolucyi w tym duchu, lecz oddanie wprzód sprawy Wydziałowi Towarzystwa do przestudowania.

J. Gawlikowski popiera w całej rozciągłości wnioski referenta i wyraża zdziwienie, że właśnie p. Tylicki, który niegdyś tak

gorliwie zajmował się sprawą zawiązania spółki w Krakowie, obecnie jest przeciwnikiem spółek.

P. Tylicki zastrzega się, że przeciwnikiem spółek nie jest, poznawszy jednak bliżej stosunki miejscowe, przyszedł do przekonania, że rzecz jest na razie zbyt trudna do wykonania. Dowodem tego jest ogólna obojętność producentów mleka z okolic podmiejskich, którzy n. p. obecnie, mimo że referat Inż. Chmielewskiego był wcześniej zapowiedziany, na Wiec zupełnie nie przybyli, aby zabrać głos w tak doniosłej dla nich sprawie.

P. Maurizio nie podziela pesymizmu poprzednich mowców, widzi bowiem w ostatnich latach pocieszający postęp we wszystkich działach mleczarstwa. Stawia więc formalny wniosek: Wiec wzywa Wydział Towarzystwa mleczarskiego, aby wspólnie z Towarzystwem rolniczem dążyło i dało pomoc ewentualnie mającym się zawiązać spółkom.

P. Szafranski do powyższej rezolucyi proponuje dodać wezwanie do Towarzystwa, aby wspólnie z zarządem Kółek rolniczych wysyłało prelegentów do gmin podmiejskich w celu pouczenia włóścian o obchodzeniu się z nabiałem i o warunkach zorganizowania spółek zasilania miast nabiałem.

P. Bielikowicz oświadcza, że jest zwolennikiem spółek miejskich, jednak rzecz nie wydaje mu się jeszcze na czasie. Przy dużych spółkach zagranicznych, zacytowanych przez referenta, koszta administracyjne wynoszą najmniej 4 grosze od litra mleka. W naszych przy mniejszym obrocie byłyby prawdopodobnie koszta większe. Natomiast w prywatnych miejskich mleczarniach koszta te są czasem mniejsze jak 4 grosze, gdyż właściciele po największej części dużo własnej pracy w przedsiębiorstwo wkładają i obchodzą się bez kosztownego zarządu. W Krakowie, w ostatnich latach uzyskiwało się za litr mleka 20 groszy, ale należy dodać, że część mleka z konieczności musiano przerabiać, ze względu na zapotrzebowanie śmietany i ze względu na letnią nadwyżkę mleka, na którą zbytu nie było. Przeróbka ta zaś da mniej więcej 16 groszy za litr — ponieważ zaś płacimy dostawcom 15 groszy — gdzie więc to saldo?

Spółka w tych warunkach rady sobie nie da. Ceny konsumentom możnaby wprowadzić podnieść, ale natomiast należałoby polepszyć jakość mleka. Tymczasem sami producenci mleko fałszują, pozątem czasem 50% mleka przychodzi w stanie kwaśnym. Jeżeli się do tych wszystkich trudności doda jeszcze niezdrowy stosunek produkcji letniej do zimowej, przyjsć się musi do przekonania, że tworzenie spółek miejskich jest wprawdzie rzeczą pożądaną, ale przedwczesną i wymagającą przedewszystkiem jeszcze studyów.

Referent Inż. Chmielewski w odpowiedzi poprzednim mowcom zaznacza, że rzeczywiście przykrą jest nieobecność na wiecu tych właśnie, o których interes tu chodzi t. j. producentów wielkich podmiejskich. Referat jednak zostanie ogłoszony drukiem i może tą drogą trafi tam, gdzie powinien ruch wywołać. W miastach naszych zamało jest zawsze mleka, mimo że konsumeya jest zawsze jeszcze

mała. Wobec tego magistraty nie mogą przystąpić do konfiskowania na szerszą skalę mleka zafałszowanego, gdyż wówczas brakłoby po prostu mleka. Jednak właśnie dlatego należałoby stworzyć organizację, która dając dobre mleko, przyuczałaby powoli ludzi, czego mają od sprzedającego wymagać.

Co do kosztów administracyjnych, będą one może z początku większe. Ale nie ulega chyba wątpliwości, że Wydział krajowy udzieli subwencji i że Rząd będzie ją musiał dać wobec tego, że poparł finansowo i bardzo wydatnie dolno-austriacką mleczarnię w Wiedniu. Na pytanie: skąd wziąć mleko? odpowiedzieć można: od wielkich właścicieli i od włościan. N. p. taka Rybna pod Krakowem przy przesyłaniu mleka do miasta uzyskiwałaby w przybliżeniu netto 14 groszy za litr mleka, podczas gdy obecnie uzyskuje niespełna 12 groszy.

Dr Klecki wyraża przekonanie, że w walce o poprawienie jakości mleka w miastach na magistraty nie można bardzo liczyć. Przykładem Wiedeń, gdzie tą drogą nie zrobić się nie dało. Starano się więc o załatwienie sprawy w drodze ustawodawczej. Wiedeń ma obecnie 3000 „kleinhändlerów“, mimo dużych i wzorowo urządzonych mleczarni, Paryż jest wprost skandalicznie zaopatrywany w mleko.

Wracając do przedmiotu obrad, Dr. Klecki konstatuje, że w szeregu mowców poprzednich nie było ani jednego, któryby kwestyę spółek miejskich zakwestyonował. Zaprzeczyć się jednak nie da, że organizacja takich spółek u nas, w obecnych stosunkach, napotkać musi na poważne trudności, choćby z tego względu, że publiczność nie jest wprost w stanie ocenić dobrego produktu. Mowca sądzi, że szereg w ciągu dyskusji wygłoszonych opinii i rezolucyi da się streścić w następujących wnioskach, które poleca uchwale zgromadzenia:

1. Drugi Wiec mleczarski w Krakowie wyraża przekonanie, że spółki są najodpowiedniejszym sposobem uzdrowienia handlu produktami nabiałowymi w miastach.

2. W celu bliższego rozpatrzenia tej sprawy proponuje Wiec zwołanie osobnej ankiety i prosi Wydział Towarzystwa, aby sprawę tę ujął w swe ręce.

Wnioski powyższe przyjęto, jak również wniosek Inż. Chmielewskiego, aby Wydział Towarzystwa wywarł nacisk na magistraty miast co do przeprowadzania ściślejszej kontroli targowej produktów nabiałowych.

Na tem obrady zakończono.

* * *

W miesiącu maju r. 1906 ogłosił Wydział konkurs na posadę sekretarza Gal. Towarzystwa mleczarskiego.

Na tę posadę zgłosiło się kilku kandydatów, z których na podstawie poważnych rekomendacyi wybrał Wydział p. Cezara Godeffroy z Piestrzca (gub. kielecka) w Król. Polskiem, absolwenta

szkoły rolniczej w Czernichowie. Wydział wysłał p. Godeffroy przy pomocy subwencji Wydziału krajowego w sumie K. 600 — do Kleinhoff-Tapiau w celu odbycia studyów uzupełniających w tamtejszej szkole mleczarskiej, poczem objął wspomniany kandydat powierzone mu agendy. Czynności sekretarza pełnił p. Godeffroy od września 1906.

W dniu 4. maja 1906 przeprowadziła lustrację Biura techniczno-mleczarskiego uproszona komisya, złożona z pp. Dr. Chmielewskiego i Edwarda Maurizio. Komisya ta w miesiącu listopadzie 1906 r. przedłożyła projekt zmiany umowy z Biurem techniczno-mleczarskim.

Zmiana warunków umowy jednakże nie przysłała do skutku.

Jak w latach ubiegłych tak i w tym roku Towarzystwo mleczarskie popierało działalność Komitetu ocen masła, przez partycypowanie w pokryciu kosztów urządzenia ocen, mianowicie w III-ciej i IV-tej ocenie. Kwota K. 75·24, zamieszczona w zamknięciu rachunków, uiszczoną została w lipcu 1906, jako udział w III-ciej ocenie masła, zaś koszta IV-tej oceny pokryto w miesiącu lutym 1907.

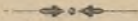
Dalej Wydział Tow. zajmował się licznymi wnioskami, przedłożonymi przez członka Wydziału Władysława ks. Sapię. Między innymi szczegółowo zastanawiał się Wydział nad poruszoną przez ks. Sapię sprawą reformy taryf i transportu kolejaj produktów nabiałowych.

Na posiedzeniu, w dniu 18. grudnia 1906 przez Wydział odbytem, postanowiono objąć z dniem 1. stycznia 1907 wydawnictwo „Gazety mleczarskiej“ i wydawać to czasopismo jako organ Galic. Towarzystwa mleczarskiego w tych samych jak dotychczas rozmiarach — z tem, że siedzibą redakcyi i administracyi będzie Rzeszów, a redaktorem Dr. Tadeusz Ryłski.



ZAMKNIĘCIA RACHUNKOWE
GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA MLECZARSKIEGO

w dniu 31. grudnia 1906.



Rachunek Strat i Zysków za czas o

Przychód.

		K	h	K	h
I.	Pozostałość z r. 1905			1743	88
II.	Wkładki Członków:				
	za rok 1904 . K. 26.—				
	" " 1905 . " 151.—				
	" " 1906 . " 520.—				
	" " 1907 . " 45·60				
	" " 1908 . " 5.—	747	60		
III.	Subwencye:				
	a) Minister. roln. . K. 1000.—				
	b) Wydziału kraj. . " 600.—				
	c) Komitetu c. k. Tow. roln. . " 2000.—				
	d) Komitetu c. k. Tow. gosp. G. " 1000.—	4600	—		
IV.	Prowizya z Biura techn.-mlecz.:				
	za rok 1905 . K. 2080·51				
	" " 1906 . " 3688·09	5768	60		
V.	Odsetki od lokacyi funduszów na książ. Tow. wzaj. kred. za czas od $\frac{1}{4}$ 1906 do $\frac{31}{12}$ 1907. .	67	45	11183	65
				12927	53

Bilans z dnia 31

Stan czynny.

		K	h	K	h
I.	Gotówka			4925	56
II.	Dłużnicy według wykazu			5979	20
				10904	76

dnia 1. stycznia do 31. grudnia 1906 r.

Rozchód.

		<i>K</i>	<i>h</i>	<i>K</i>	<i>h</i>
I.	Dopłata do Biura handlowego dla sprzedaży i eksportu masła	1044	71		
II.	Inseraty i prenumerata	323	58		
III.	Koszta prawne	10	—		
IV.	„ podróży	104	20		
V.	„ Walnego Zgromadzenia	35	—		
VI.	„ wydawnictwa	94	—		
VII.	Płace funkcyonaryuszów	763	34		
VIII.	Portorya	13	95		
XI.	Potrzeby kancelaryjne	18	60		
X.	Różne	88	55		
XI.	Udział w kosztach ocen masła	75	24	2571	17
XII.	Pozostałość na rok 1907	—	—	10356	36
				12927	53

grudnia 1906 r.

Stan bierny.

		<i>K</i>	<i>h</i>	<i>K</i>	<i>h</i>
I.	Wierzyciele według wykazu			271	40
II.	Pozycye przechodowe			277	—
III.	Pozostałość na rok 1907			10356	36
				10904	76

Biuro handlowe dla sprzedaży

Sprawozdanie kasowe za czas od

Przychód.

		<i>K</i>	<i>h</i>	<i>K</i>	<i>h</i>
I.	Dopłata Tow. mleczarskiego . .			1044	71
II.	Subweneye:				
	<i>a</i>) Komitetu Krak. Tow. roln.	1000	—		
	<i>b</i>) Wydziału krajowego . . .	1000	—	2000	—
	_____			3044	71

i eksportu masła w Krakowie.

założenia do 31. grudnia 1906 r.

Rozchód.

		<i>K</i>	<i>h</i>	<i>K</i>	<i>h</i>
I.	Inseraty i prenumerata	135	71		
II.	Koszta podróży	555	73		
III.	Płace funkcyonaryuszów	1823	31		
IV.	Portorya	153	30		
V.	Potrzeby kancelaryjne	376	66	3044	71
				3044	71

Powyższe zamknięcia rachunkowe uzupełniamy następującymi uwagami:

1) W sumie K. 1743·88 zatytułowanej: pozostałość z r. 1905 mieści się:

a) reszta kasowa, przeniesiona z tegoż roku na rok 1906 w wykazanej w poprzednim sprawozdaniu kwocie	K. 1605·86
b) wyasygnowana w roku 1905 zaliczka	„ 50—
c) nieściągnięta do końca roku 1905 od mleczarni w Słotwinie należność za dostarczone maszyny	„ 88·02

Razem jak wyżej K. 1743·88

2) Kwota K. 5979·20 wykazana w stanie czynnym bilansu, obejmuje przyznane a nie podjęte do końca roku 1906 następujące sumy:

- a) K. 1000— subwencya za rok 1906 c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.
- b) „ 3741·15 reszta prowizyi z Biura techn.-mleczarskiego za rok 1905, oraz cała prowizya za rok 1906.
- c) różne kwoty, należące się od byłych funkcyonaryuszów Towarzystwa.

3) Zamieszczona w stanie biernym bilansu kwota K. 271·40 stanowi niepodjęte a należące się funkcyonaryuszom Biura handlowego pensye po koniec roku 1906.

Wykaz członków.

1. Bartmański Kazimierz, Spas, p. Kamionka Strumiłowa.
2. Bartoszek, Zarzecze.
3. Bielikowicz Michał, Lwów, ul. Janowska L. 54.
4. Bronec Karol, Siedliska, p. Brzostek.
5. Brudziński Michał, Lwów.
6. Bzowski Kazimierz, Droginia.
7. Chmielewski Zygmunt, inżynier, Lwów, Biuro mleczarskie.
8. Czecz Karol, Bierzanów.
9. Deskurowa Aniela, Kułaczkowce, p. Gwoździec.
10. Dobrzyńska Ewelina, Kraków, ul. Sławkowska 12.
11. Dobrzyński Józef, Kraków, ul. Sławkowska 12.
12. Dom dla ziemian, Kraków, ul. Sławkowska.
13. Dutkiewicz Marcei, Kraków, Linia A-B.
14. Dżianott Jan Kanty, dr., Lubla, p. Frysztak.
15. Dzierżanowski Ludomir, Zielona, p. Grzymałów.
16. Elterlein Olga, p. Szczurowa.
17. Falgier Antoni, Kańczuga.
18. Fedorowicz Aleksander, Klebanówka, p. Bogdanówka.
19. Fihauser Stanisław, Bruśnik, p. loco.
20. Fuchs Oskar, Gierałtowiczki, p. Zator.
21. Gawlikowski Józef, Kraków, Basztowa 19.
22. Gniewosz Feliks, Jasionów, p. Zabłotce.
23. Górecki Franciszek, Rudki, Spółka mleczarska.
24. Gutterer Edward, Balice, p. Mościska.
25. Hampel Alfred, p. Komarno.
26. Honig Jan, Rzeszów, Szkoła mleczarska.
27. Horodyski Lud., Kołędziany, p. loco.
28. Irsay Marya, Lipniki, p. Mościska.
29. Karska Olga, Łuka mała.
30. Kemppler Jonasz, Kraków, ul. Floryańska 23.
31. Kędzior Jan, Borzęcin, p. loco.
32. Klecki Waleryan, dr., prof. Uniw., Kraków, ul. Krupnicza 13.
33. Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego, Kraków, Basztowa 6.

34. Korzenny N., Brzozdowce.
35. Kostórkiewicz Waclaw, Kraków, ul. Sławkowska 9.
36. Kruzenstern Aleksandra, Niemirów, p. loco.
37. Krzyżanowski Adam, dr., Kraków, ul. Łobzowska 14.
38. Kułakowski.
39. Łuszczkiewicz Marek, Frydrychowice, p. Wadowice.
40. Mały, Wołowe, p. Bóbrka.
41. Małachowski, Szczepłoty, p. Hruszów.
42. Maurizio Edward, Strzelce wielkie, p. Szczurowa.
43. Mięszowicz Michał, Lwów, ul. Janowska 50.
44. Mleczarnia, Bachórz.
45. „ dworska, Droginia, p. loco.
46. „ Hlibów, p. Grzymalów.
47. „ Łuczanowicka, Kraków, ul. Podwale.
48. „ Oleszyce.
49. „ Tęgoborza, p. loco.
50. Mleczko Józef, Porąbka uszewska.
51. Mycielski Władysław, hr., Łuczanowice koło Krakowa.
52. Nahodil Franciszek, Kraków, ul. Długa, gmach Izby handlowej.
53. Ostaszewski Stanisław, Klimkówka, p. Rymanów.
54. Pawluk Bazyli, Stryj, Dom narodnyj.
55. Podolska zbiorowa mleczarnia, Kopyczyńce.
56. Poniński Adolf, Kobiernice, p. Kęty.
57. Romanowski Szymon, Rybna, p. Przeginia duchowna.
58. Rutowski Klemens, dr., Łakta górna, p. Rzegocina.
59. Ryłski Tadeusz, dr., Rzeszów, Szkoła mleczarska.
60. Salabura, Iwkowa, p. Tworkowa.
61. Sapięha Władysław, ks., Krasiczyn.
62. Skoczowski Ignacy, Strzyżów nad Wisłokiem.
63. Spółka mleczarska, Chmielnik, p. Tyczyn.
64. „ „ Dłużniów, p. Myców.
65. „ „ Dobczyce.
66. „ „ Gdów.
67. „ „ Królówka, p. Wiśnicz.
68. „ „ Kołomyja.
69. „ „ Kukizów, p. Jaryczów nowy.
70. „ „ Litynia, p. Medenice.
71. „ „ Nowa wieś szlachecka, p. Liszki.
72. „ „ Porąbka uszewska, p. Brzesko.
73. „ „ Rybna, p. Przeginia duchowna.
74. „ „ Ujazd, p. Trzeiana koło Bochni.
75. „ „ Wyszatyce, p. Żurawica.
76. Słonczyński Ignacy, Łackie szlacheckie, p. Markowce.
77. Stefczyk Franciszek, dr., Lwów, Biuro Patronatu Wydz. kraj.
78. Stadnicki Jan, hr., Wielka Wieś, p. Wojnicz.
79. Szkoła gospodyń wiejskich, Albigowa, pod Łańcutem.
80. Turski Karol, Lwów, Friedrichów 10.
81. Tyczyński Antoni, ks., Albigowa, p. Łańcut.

82. Tylicki Stanisław, dr., Przewóz, p. Podgórze.
83. Wilczek Franciszek, Kozłów, p. Milatyn nowy.
84. Wiśniewski Ludwik M., dr., Horyhlady, p. Koropiec.
85. Wittlin Bernard, dr., Brody.
86. Wolska, Dołęga, p. Zaborów.
87. Zarząd dóbr Szczucin.
88. Zarząd gospodarczy, Łuka mała.



